

**pewniak
na teście**

**polecane przez
egzaminatorów**

Johann Wolfgang Goethe

Cierpienia młodego Wertera



GREG
WYDAWNICTWO EDUKACYJNE

Autor:
Johann Wolfgang Goethe
Tytuł:
Cierpienia młodego Wertera

Przekład:
Franciszek Mirandola

Autorzy opracowania:
Wojciech Rzehak
Sylvia Wójtowicz

Korekta:
Agnieszka Sabak
Agnieszka Woźny
Maria Zagnińska

Projekt okładki:
Aleksandra Zimoch

Ilustracja na okładce:
A-Star, Scorpp / Shutterstock.com

Ilustracje:
Lucjan Ławnicki

ISBN 978-83-7327-161-6

Wydanie IV zaktualizowane

Copyright by Wydawnictwo GREG®

2025

Wydawnictwo GREG®
31-979 Kraków, ul. Klasztorna 2B
tel. 12 680 15 50
www.greg.pl

Księgarnia internetowa: www.greg.pl

Znak firmowy GREG®
zastrzeżony w Urzędzie Patentowym RP.

Wszystkie prawa zastrzeżone.
Żadna część niniejszej publikacji nie może być reprodukowana
lub przedrukowana bez pisemnej zgody Wydawnictwa GREG®.

Skład i łamanie:
BROS

CZEŚĆ PIERWSZA

4 maja, 1771 r.

O, jakże cieszę się, że wyjechałem! Powiesz, drogi przyjacielu, że niewdzięczne jest serce człowieka? Opuściłem ciebie, którego tak kocham, z którym nierozłączny byłem i oto – cieszę się? Ale wiem, że mi przebaczysz, bo czyż los nie uczynił wszystkiego, co mogłoby mnie udręczyć? Biedna Leonora!! Byłem jednak niewinny, czyż mogę bowiem ponosić odpowiedzialność za to, że pod wpływem zalotności jej siostry i miłego z nią obcowania, zrodziła się namiętność w biednym sercu? A mimo to – czyż jestem naprawdę bez winy? Czyż nie podsyciałem jej uczuć, czyż nie dawałem się ponosić wrażeniom, czyż nie śmialiśmy się z przeróżnych rzeczy, choć zgoła śmieszne nie były? Czyż wolno człowiekowi skarżyć się na losy swoje? Przyjacielu mój drogi, przyrzekam poprawę! Nie będę już, jak to czyniłem do tej pory, bezustannie przeżuwał owych nikłych zaprawdę przeciwności, jakie przyniosło mi przeznaczenie. Chcę używać tego, co mam przed sobą, a zapomnieć o tym, co było i przeminęło. Zaprawdę, masz słuszność, mój drogi: pośród ludzi mniej byłoby trosk, gdyby – o, czemuż się tak dzieje – gdyby nie wyteżali całej wyobraźni na wywoływanie zjawy minionych cierpień, a raczej znosili obojętnie to, co niesie chwila bieżąca.

Werter – romans

Powiedz, proszę cię, matce mojej, że dołożę wszelkich starań, by należycie załatwić jej sprawy i rychło doniosę o wszystkim. Rozmawiałem z ciotką i zaręczam ci, że nie jest ona tak zła, jak się o niej u nas mówi. Jest to kobieta żywa i gwałtowna, ale serce ma złote. Opowiedziałem jej o skargach matki, spowodowanych trudnościami uzyskania należnego jej spadku. Wyłożyła mi przyczyny swego postępowania oraz podała warunki, pod jakimi gotowa jest wydać wszystko, co należy, a nawet wydać więcej, niżesmy żądali. Nie chcę się o tym rozpisywać w tej chwili, ale koniec końcem, powiedz matce, że wszystko będzie dobrze. Z racji tych spraw drobnych przekonałem się ponownie, drogi przyjacielu, że nieporozumienia i opieszałość wywołują wśród ludzi więcej może jeszcze zamętu, niż złośliwość i podstęp. Te ostatnie przyczyny zła jawią się w każdym razie rzadziej.

Jest mi tutaj zresztą bardzo dobrze. Samotność to balsam nieoceniony dla mego skołatanego serca. Miejscowość, gdzie przebywam, to raj prawdziwy, a wiosna tu w pełni uroczych ponęt swych i rozkwitu. Drzewa, żywopłoty, to jakby ogromne kwietne kiście, tak że zbiera ochota zmienić się w chrząszczyka, nurzać się w tej wonnej toni i żywić się wyłącznie zapachem.

Miasto samo niczym nie pociąga, ale za to okolica niewypowiedzianie piękna. To właśnie skłoniło zmarłego hrabiego M...

Miejsce akcji

¹ *biedna Leonora!* – Werter był uwikłany w jakiś tajemniczy romans, którego szczegółów nie wyjaśnia. Z kontekstu wynika, że będąc z Eleonorą, związał się także z jej siostrą. Wyjazd na wieś był więc ucieczką od miłosnej przygody.

17 maja

Werter – bohater werteryczny; niemożność porozumienia z ludźmi

Porobiłem rozmaite znajomości, towarzystwa jednak nie znalazłem do tej pory. Nie wiem, co mogę mieć w sobie pociągającego dla tych ludzi, wielu z nich mnie lubi, kupią się wkoło mnie, a kiedy zdarza się, że drogi nasze niewielką tylko przestrzeń razem biegną, przykro mi się robi. Gdybyś spytał, jacy tu są ludzie, odparłbym, że tacy, jak wszędzie. Rodzaj ludzki, to rzecz nad wyraz jednostajna! Większość spędza na pracy przeważną część życia, by żyć, a owa znikoma cząstka wolności, jaka im pozostaje, napawa ich taką obawą, iż czynią, co mogą, by jej się wyzbyć co prędzej. O, jakimże jest przeznaczenie ludzi?



Ale jest to lud dobry i poczciwy! Bardzo dobrze się czuję, gdy się czasem zapomnę, zażyję z nimi rozrywek, na jakie jeszcze wolno sobie pozwolić, gdy siedząc u obficie zastawionego stołu, pożartuję w szczerości ducha swobodnie, zrobię wycieczkę, potańczę przy sposobności, czy coś podobnego uczynię. Lecz nie śmie mi wówczas przyjść na myśl, że tyle spoczywa we mnie odmiennych, utajonych sił, niezużytych, marniejących, które muszę ukrywać tak starannie. Ach, jakże to obezwładnia serce... a przecież przeznaczeniem ludzi mi podobnych jest nie znaleźć zrozumienia.

Ach, czemuż nie ma już przyjaciółki młodości mojej! Ach, ach, czemuż ją poznałem? Powinienem sobie powiedzieć: nierozsądny jesteś, szukasz, czego na ziemi znaleźć niepodobna! Posiadałem ją jednak, odczuwałem to serce, tę wielką duszę i czułem się w jej obecności czymś więcej niż jestem, byłem bowiem wszystkim, czym zostać mogłem. O Boże! Czyż wówczas pozostała beczynną bodaj jedna z sił duszy mojej? Czyż nie byłem w możności rozwijać przed nią wszystkich owych cudnych

uczuc, którymi serce moje ogarnia przyrodę? Wszakże stosunek nasz był nieustanną tkaniną, złożoną z subtelnych wrażeń i bystrości dowcipu, a wszystkie jej modyfikacje, dochodzące czasem aż do wybryków, nosiły na sobie piętno geniuszu. Cóż teraz! Wyprzedziła mnie wiekiem i zesłała wcześniej niżli ja do mogiły. Nigdy jej nie zapomnę, zawsze przytomną mi będzie potęga jej rozumu i niebiańska wyrozumiałość.

Przed kilku dniami napotkałem tu młodego V. Jest to chłopak szczerzy, bardzo miłej powierzchowności. Skończył właśnie uniwersytet, nie uważa się za mędrca, a jednak przekonany jest, że więcej posiada wiadomości od innych. Pracował, jak to zaraz widać, pilnie i nabył spory zasób wiedzy. Posłyszawszy, że dużo rysuje i znam grecką (dwie niesłychane rzeczy tutaj), zwrócił się do mnie, rozłożył swój kramik naukowy, mieszczący różności począwszy od Batteux⁴ do Wooda⁵ i od Pilesa⁶ do Winckelmanna⁷, zaręczył mi, że przeczytał całą pierwszą część teorii Sulzera⁸ oraz że posiada rękopis Heynego⁹ o studium antyku. Przyjąłem to do wiadomości.

Poznałem także pewnego zacnego człowieka o szczerym i otwartym sercu, komisarza książęcego. Podobno niezmiernie miło się robi na duszy, gdy się go widzi pośród dziewięciorga jego dzieci, a zwłaszcza cuda głoszą o najstarszej córce. Zaprosił mnie, toteż złożę mu wizytę, jak się tylko da najrychlej. Mieszka w książęcej leśniczówce, o półtorej godziny drogi stąd, dokąd się wyprowadził, uzyskawszy pozwolenie opuszczenia miasta i siedziby w budynku urzędowym, której widok po stracie żony ranił go boleśnie.

Poza tym natknąłem się na kilku dziwaków, w których wszystko mnie razi, a najnieznośniejszymi są mi objawy ich przyjaźni.

Bywaj zdrów! List ten zadowoli cię niezawodnie, jest bowiem na wskroś historyczny.

22 maja

Niejednemu już wydawało się, że życie jest snem tylko¹⁰, a i mnie uczucie to nie opuszcza ni na chwilę. Gdy spoglądam na szranki, w które wtłoczona jest czynna, badawcza energia człowieka, i widzę, że wszelka działalność nasza ogranicza się osta-

⁴ *Batteux* – Charles Batteux (1713-1780), estetyk francuski, autor popularnego w Niemczech *Kursu literatury* (*Cours de belles lettres* – 1747-50) oraz *Sztuk pięknych* (*Les Beaux arts* – 1746). Utwory te przyniosły mu uznanie jako twórcy francuskiej filozofii sztuki.

⁵ *Wood* – Robert Wood (1717-1775), szkocki archeolog, autor dzieła o Homerze pt. *O oryginalności geniuszu Homera*, które ukształtowało w znacznym stopniu upodobania estetyczno-literackie poetów okresu „burzy i naporu”.

⁶ *Piles* – Roger de Piles (1635-1709), francuski malarz, estetyk i teoretyk sztuki.

⁷ *Winckelmann* – Johann Joachim Winckelmann (1717-1768), niemiecki archeolog i historyk sztuki, którego *Dzieje sztuki starożytnej* ukształtowały w osiemnastowiecznych Niemczech sposób pojmowania antyku.

⁸ *Sulzer* – Johann Georg Sulzer (1720-1779), niemiecki historyk sztuki, profesor akademii berlińskiej, autor *Ogólnej teorii sztuki* (*Allgemeine Theorie der schonen Kunste* – 1771-1774), recenzowanej przez Goethego.

⁹ *Heyne* – Christian Gottlob Heyne (1729-1812), niemiecki filolog i archeolog, profesor uniwersytetu w Getyndze.

¹⁰ *życie jest snem tylko* – częsty motyw literacki, występujący np. w wieku XVII u Calderona (dramat *Życie snem*), a w XIX stuleciu pojawiający się choćby u Słowackiego (*Anhell*).

ment mogłem się łudzić, że się to odnosi do mnie! – Przerwała rozmowę, zda się niezadowolona, przeto zamilkłem.

6 września

Dużo mnie kosztowało, zanim się zdecydowałem rozstać z moim błękitnym, skromnym frakiem, w którym po raz pierwszy tańczyłem z Lotą. Ale zniszczył się już bardzo. Kazałem sobie zrobić zupełnie podobny, z kołnierzem i wyłogami i taką żółtą kamizelkę i spodnie.

Co prawda, nie jest to już to samo, co przedtem..., nie wiem sam, dlaczego. Sądzę jednak, że nawiąknę doń z biegiem czasu.



12 września

Wyjechała na kilka dni po Alberta. Dzisiaj wszedłem do jej pokoju, podeszła ku mnie, a ja ucałowałem jej rękę z upojeniem.

Z lustra zerwał się kanarek i usiadł jej na ramieniu. – To nowy przyjaciel! – powiedziała, wabiąc go, by usiadł na dłoni. – Moje dzieciaki będą miały uciechę. Prawda, że śliczny? Popatrz pan! Kiedy mu daję chleba, trzepota skrzydełkami. Całuje mnie też... o, patrz pan!

PEŁNE OPRAWOWANIE

BIOGRAFIA JOHANNA WOLFGANGA GOETHEGO



Johann Wolfgang Goethe urodził się w 1749 roku we Frankfurcie nad Menem, zmarł w 1832 roku w Weimarze. Jest uznawany za najwybitniejszego niemieckiego poetę, pisarza i dramaturga okresów klasycyzmu, „burzy i naporu” i Romantyzmu. Uczony, polityk, wolnomularz. W twórczości daje wyraz swojemu mieszczańskiemu pochodzeniu. Studiował na uniwersytetach w Lipsku i Strasburgu, następnie pracował jako adwokat w rodzinnym Frankfurcie. Początkowo związany z nurtem klasycystycznym, przeszedł metamorfozę w „okresie burzy i naporu” (*Sturm und Drang Periode*) i stanął na czele pisarzy – pionierów, wytyczających nowe kierunki ideowe i literackie. Starość spędził w Weimarze, gdzie w 1829 r. gościł podróżującego po Europie Adama Mickiewicza. Goethe wywarł wielki wpływ na europejską (w tym polską) literaturę romantyczną, jego utwory wciąż inspirują artystów, a dzieło jego życia – *Faust* – to jedno z niekwestionowanych arcydzieł literatury światowej.

GENEZA UTWORU

Powieść epistolarna *Cierpienia młodego Wertera* powstała w 1774 r. pod wpływem osobistych przeżyć i doświadczeń autora. Genezy utworu należy szukać w wydarzeniach roku 1772. W tym czasie młody Goethe, ukończywszy właśnie studia prawnicze, przyjechał do rodzinnego Frankfurtu i otworzył kancelarię adwokacką. Brakowało mu doświadczenia, praktyki zawodowej. By je zdobyć, wiosną 1772 r. za namową ojca wyjechał do Wetzlaru, małego miasteczka górskiego, aby odbyć tam praktykę aplikancką. Znając uroki tętniącego życiem „małego Paryża” (tak nazywano wówczas Lipsk), obawiał się czteromiesięcznej nudy w prowincjonalnej, nieożywionej towarzysko mieścinie. Z pasją odkrywał więc urodę pobliskich wiosek: Garbenheim oraz Volpertshausen. W jednej z gospód w Garbenheim spotykali się młodzi ludzie, głównie dyplomaci i prawnicy. Goethe poznał wówczas Wilhelma Jerusalema oraz Hansa Christiana Kestnera, który opisał młodego pisarza słowami: „*Jest bardzo gwałtowny w swych uczuciach, lecz posiada wiele panowania nad sobą. Jego sposób myślenia jest szlachetny. Wolny od wszelkich przesądów, idzie za głosem własnych pomysłów. (...) Wszelki przymus jest mu nienawistny. Kocha dzieci i umie z nimi postępować. Jest dzwiczny i posiada w sposobie obcowania i w powierzchowności pewne cechy, które mogłyby*

Werter	Albert
<ul style="list-style-type: none"> – młody, niedojrzały – kieruje się uczuciem (marzyciel) – skupiony na sobie: własnych przeżyciach, uczuciach, rezygnuje z pracy w dyplomacji z powodu zachowania hrabiego – egzaltowany, sentymentalny, wybuchowy, zmienny – nie potrafi działać, jest typem człowieka refleksyjnego – łatwo ulega zniechęceniu, rozpaczy <ul style="list-style-type: none"> – samotnik (gardzi konwenansami społecznymi, nieszczęśliwie zakochany, nie dba o jutro, ucieka przed ludźmi w świat swoich myśli i uczuć) – uważa, że samobójstwo jest czasami jedynym godnym rozwiązaniem 	<ul style="list-style-type: none"> – dojrzały, odpowiedzialny – kieruje się rozumem (racjonalista) – pracuje, by zapewnić bezpieczeństwo Locie – cierpliwy, opanowany, rozsądny – człowiek czynu – zachowuje zdrowy rozsądek, konsekwentny, opanowany – żyje w społeczeństwie (praca, małżeństwo z Lotą) – zdecydowanie potępia samobójstwo

Bohaterów łączy miłość do Loty, szlachetność i mieszczańskie pochodzenie. Wszystkie pozostałe cechy ich różnią.

PROBLEMATYKA UTWORU

Cierpienia młodego Wertera poruszają wiele tematów. Są przede wszystkim **opowieścią o nieszczęśliwej miłości**. Tytułowy bohater, ogarnięty „bólem istnienia” egocentryczny młodzieniec, zakochuje się w Locie. Kobieta jest narzeczoną Alberta, później zostaje jego żoną. Zawód miłosny niszczy życie Wertera, który dostrzega w ukochanej bratnią duszę. Idealizuje uczucie, które w końcu popycha go do samobójstwa. Obok miłości ważnym tematem staje się więc i cierpienie, ból, jaki przynosi uczucie człowiekowi, szczególnie tak wrażliwemu, nieukształtowanemu i skupionemu na sobie samym, jak Werter. Kulminacją tego cierpienia staje się **samobójstwo** – kolejny ważny problem poruszony w powieści Goethego. Werter, który w zakończeniu *Cierpień...* strzela sobie w głowę z pistoletu, już w rozmowie z Albertem wskazuje, że samobójstwo to czasami jedyne godne rozwiązanie. Tak rozumie je w odniesieniu do własnego życia. Mąż Loty zdecydowanie krytykuje poglądy Wertera. Uważa samobójczą śmierć za objaw tchórzostwa.

Powieściowe zakończenie wpłynęło wyraźnie na postawy ówczesnych młodych Niemców i w ogóle Europejczyków. Po pierwszej publikacji powieści wśród młodzieży pojawiła się moda na naśladowanie głównego bohatera, poczynawszy od podobnego do niego stroju, a na samobójstwach kończąc. Moda ta padła na podatny grunt – romantycy uważali, że śmierć człowieka nie jest kresem wszystkiego, a początkiem nowej roli. Mamy tu do czynienia z tzw. „efektem Wertera” (badania socjologa Davida

Phillipsa), który określa związek pomiędzy nagłym wzrostem liczby samobójstw nastolatków a poprzedzającym go nagłośnieniem w mediach samobójstwa jakiejś znanej osoby (lub lektury powieści).

Goethe podejmuje również temat **norm społecznych i dążenia jednostki do szczęścia**. Werter znajduje je w kontakcie z naturą, prostymi ludźmi i niewinnymi dziećmi. Nie wystarcza to jednak do szczęścia. Samotność niszczy go bowiem i prowadzi do tragedii. **Werter nie potrafi żyć z ludźmi**. Ma rację, krytykując powierzchowność i zakłamanie moralne i obyczajowe czy dążąc do naturalności i spontaniczności, nie powinien jednak stronić od pracy i innych społecznych obowiązków. **Jego postawa wobec życia jest niedojrzała, jest to ciągła ucieczka w świat wyidealizowanego uczucia, literatury, egocentryzmu**. To Albert zachowuje się dojrzałe. Dbą o ukochaną, umie zapewnić jej poczucie bezpieczeństwa, jest człowiekiem czynu, racjonalistą.

Rozmowy bohaterów stają się rozmowami o życiu. Goethe pyta więc w swojej powieści, **jak żyć (problematyka egzystencjonalna)?** Czy żyć mądrze i dojrzałe, choć bez uniesień jak Albert? Czy nieodpowiedzialnie, uciekając w świat marzeń i literatury (*Odyseja* Homera, *Pieśni Osjana*) jak Werter?

Pisarz podejmuje również temat **rodziny i stosunku mężczyzny do kobiety**. Werterowi brakuje prawdziwej, kochającej rodziny. Uporczywie poszukuje kogoś, kto by go pokochał. Znajduje Lotę. Troskliwa dziewczyna pomaga owdowiałemu ojcu w prowadzeniu domu i opiece nad licznym rodzeństwem. Jest zdolna do miłości, poświęcenia, troski. Wybiera jednak Alberta. Pozostając „bezdomnym”, Werter natrętnymi wizytami burzy spokój małżonków. **Bohater marzy o stabilizacji. Jednak jego nieodpowiedzialność i niedojrzałość są poważną przeszkodą dla stworzenia domu, założenia rodziny**. Kobieta jest w powieści Goethego szanowana przez mężczyzn. Inna jest jednak namiętność Wertera, który ogranicza się do filozoficznych rozmów i wspólnego z Lotą czytania poezji, a inna spokojna, dojrzała miłość Alberta, który dla niej pracuje i dowodzi swojej dojrzałości i odpowiedzialności.



Werteryzm

Pewniak
na teście

Śmiało można uznać, że wydanie w roku 1774 *Cierpień młodego Wertera* okazało się krokiem milowym w rozwoju powieści europejskiej. Książka Johanna Wolfganga Goethego wywarła ogromny wpływ na literaturę kolejnych epok, przede wszystkim Romantyzmu. **Imię tytułowego bohatera *Cierpień...* stało się symbolem postawy, utworzonej przez cały zespół cech.**

Werter – cechy charakteru bohatera

- | | |
|---|--|
| – nadmierna, wybujała uczuciowość | – bunt wobec otaczającego świata (bez konkretnego działania) |
| – postrzeganie świata przez pryzmat marzeń i poezji; wrażliwość | – samotność i osamotnienie |
| – kult natury i przyrody | – poczucie bezsensu egzystencji |
| – kult jedynej i wiecznej miłości – nieszczerliwe zakochanie | – obłąd |
| – umiłowanie dzieci | – samobójstwo |

Cierpienia młodego Wertera składają się z dwu ksiąg (narracja pierwszoosobowa) i dodatku, zatytułowanego *Wydawca do czytelników* (narracja trzecioosobowa). *Księga pierwsza* obejmuje uporządkowaną chronologicznie korespondencję od 4 maja 1771 roku do 10 września 1771 roku. Księga druga zawiera listy od 20 października 1771 roku do 14 grudnia 1772 roku. Część pt. *Wydawca do czytelników* odtwarza przebieg ostatnich dni życia Wertera oraz fragmenty korespondencji z 20 grudnia 1772 roku.

INDEKS KOMENTARZY DO TEKSTU

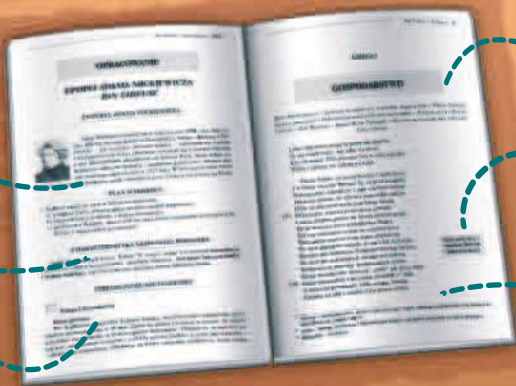
BOHATEROWIE

- Werter – cierpienie – str. 55, 67
- lektura Homera – str. 7
- lektura *Pieśni Osjana* – str. 60
- miłość romantyczna – str. 28
- niemożność życia bez ukochanej – str. 62
- opis przeżyć – str. 16, 69
- opis przeżyć: wewnętrzny spokój – str. 6
- poczucie harmonii z ukochaną – str. 27
- pożegnanie z Lotą – str. 42
- pragnienie śmierci – str. 75
- pustka wewnętrzna – str. 61
- refleksje tuż przed śmiercią – str. 87
- romans – str. 5
- samobójstwo – str. 88
- samotność, cierpienie – str. 38
- szaleństwo z miłości – str. 75
- szczęście – str. 20
- ubiór – str. 88
- upokorzenie – str. 51
- wrażliwość – str. 26
- złamanie konwenansów, pocałunek Loty – str. 83
- Werter o Albercie – str. 30
- Werter o Locie – str. 25
- Werter o nieszczęśliwej miłości, motyw samobójstwa – str. 66
- Werter – bohater werteryczny**
- kontakty z ludźmi – str. 7
- krytycznie o normach i konwencjach – str. 47
- niemożność porozumienia z ludźmi – str. 8
- pragnienie śmierci – str. 75
- sakralizacja Loty – str. 28
- słabość, wahania, rozterki – str. 40

SPIS TREŚCI

Pewniak
na teście ← to będzie na teście

<i>Cierpienia młodego Wertera</i>	5
Przypisy autora	89
Krótkie opracowanie	
Krótko o utworze	90
Krótkie streszczenie	91
Motywy	92
Pełne opracowanie	
Biografia Johanna Wolfganga Goethego	95
Geneza utworu	95
Okoliczności powstania utworu	96
Wyjaśnienie tytułu utworu	97
Czas i miejsce akcji	97
Bohaterowie utworu	98
Plan wydarzeń	98
Streszczenie szczegółowe	99
Charakterystyka głównego bohatera – Werter	103
Charakterystyka pozostałych postaci	104
Lota	104
Albert	105
Problematyka utworu	106
Werteryzm	107
Gatunek i budowa utworu	109
Indeks komentarzy do tekstu	110



opracowanie

streszczenie

charakterystyka

ważny cytāt

problematyka

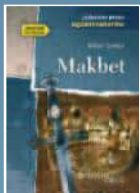
pewniak

ucz się tego, o co zapytają!

Pewniak
na teście

Lektury Grega. Zaufaj sprawdzonej marce!

Najnowsze wydania zawierają **odpowiedzi na pytania z podręczników i testów.**



Pełnej oferty szukaj w najlepszych księgarniach.

ISBN 978-83-7327-161-6



9 788373 271616 >

GREG
WYDAWNICTWO

Wydawnictwo GREG
ul. Klasztorna 2B ■ 31-979 Kraków
www.greg.pl